

**KOMISJA ROZWOJU GOSPODARCZEGO  
I INFRASTRUKTURY PRZESTRZENNEJ  
W KADENCJI 2014-2018**

**Protokół Nr 25/16  
z posiedzenia Komisji, które odbyło się 27 września 2016 r.  
w Starostwie Powiatowym w Zgierzu, ul Sadowa 6a**

W posiedzeniu udział wzięło 10 członków Komisji oraz osoby spoza jej składu.  
Lista obecności członków Komisji oraz gości stanowi załącznik nr 1 i 2 do protokołu

Posiedzeniu Komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Włodzimierz Pietruszewski.

**Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i zatwierdzenie porządku posiedzenia.
2. Zaopiniowanie informacji o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Zgierskiego za I półrocze 2016 roku.
3. Zaopiniowanie informacji o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego za I półrocze 2016 roku.
4. Zaopiniowanie materiałów zgłoszonych na XXIV sesję Rady Powiatu Zgierskiego.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
6. Sprawy różne.
7. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad. 1**

Przewodniczący Komisji otworzył 25 posiedzenie Komisji i przedstawił porządek posiedzenia.

Radny Grzegorz Kuna przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu Komisji zgłaszał wniosek, żeby Zarząd Powiatu Zgierskiego wystąpił do ustawodawcy o zwiększenie liczebności Zarządu. Dzisiaj widzi, że znowu nie ma nikogo z Zarządu. To był jednak dobry wniosek. W związku z tym, był ciekawy, czy Zarząd wystąpił już do ustawodawcy. Radnego niepokoi ta sytuacja, że z 5 osób nie ma nikogo na posiedzeniu Komisji. Wczoraj na posiedzeniu Komisji do spraw Przeciwdziałania Bezrobociu nie było nikogo z członków Zarządu, dzisiaj też nie ma. Radny bardzo nad tym ubolewa.

Komisja jednogłośnie przyjęła proponowany porządek posiedzenia.

**Ad. 2**

Informacja o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Zgierskiego za I półrocze 2016 roku (materiał sesyjny).

Skarbnik Powiatu Zgierskiego Iwona Stańczyk przedstawiła informację.

Radny Dominik Gabrysiak był zainteresowany, jak procentowo wygląda sytuacja wpływów z tytułu opłat komunikacyjnych.

Skarbnik poinformowała, że teraz są te wpłaty podzielone na dwa paragrafy. Jest to z jednej strony opłata komunikacyjna czysta - kwota 1.646.000 zł i opłata z tytułu praw jazdy - kwota 234.000 zł. Na półrocze nie było to 50%.

Radny Władysław Sobolewski powiedział, że jak był wójtem to, Regionalna Izba Obrachunkowa zawsze zwracała uwagę, żeby wydatki nie były przekraczane powyżej 50%. Czy Panią Skarbnik to nie martwi, bo w niektórych działach jest to przekroczenie. Cieszy radnego to, że w dochodach majątkowych jest prawie 31%, to jest niesamowicie ważne, bo to później wpływa na wskaźnik. Martwią go natomiast w załączniku nr 2 wydatki w rozdziale 60014 Transport i łączność wykonanie 13% tylko. Następnie poprosił, na przyszłość jeżeli jest taka możliwość, żeby w działach było pokazane procentowe wykonanie.

Skarbnik odnosząc się do 13% wykonania wytłumaczyła, że tutaj wydatki są globalnie wykonane na poziomie prawie 45%, natomiast nie wykonane są wydatki majątkowe. Należy pamiętać, że w czerwcu z nadwyżki było wprowadzanych dużo zadań inwestycyjnych nowych, których realizacja nastąpi w II półroczu. I ten rozdział 60014, to są właśnie inwestycje drogowe pokazane w załączniku nr 3 Wydatki majątkowe, gdzie wszystkie wydatki inwestycyjne są do realizacji właściwie w II półroczu. W I półroczu, jeżeli chodzi o zadania drogowe, jest wykonane tylko: budowa kanalizacji deszczowej, kosztorys na przebudowę dróg na terenie gminy Głowno, zakup rębaka. Ważnym podkreślenia jest też to, że bardzo często te inwestycje są dofinansowane z dotacji gmin, które gminy będą nam przekazywały, po zakończeniu inwestycji i wystąpieniu z dokumentami, czyli: fakturami, protokołami odbioru, o zwrot tych środków. Dlatego też nie wykonane są dochody majątkowe. A dochody majątkowe to są przede wszystkim wpływy z gmin z dotacji dofinansowujących zadanie inwestycyjne realizowane przez powiat, bo sprzedaży nie mamy.

Radny Grzegorz Kuna nawiązał do dochodów z domów pomocy społecznej. Wiadomo, że dwa domy pomocy społecznej są prowadzone przez inne podmioty (DPS w Rąbieniu i DPS w Zgierzu) i z tego tytułu powiat otrzymuje pieniądze. Gdzie one są wykazywane.

Skarbnik podała, że środki są wykazane na str. 38 w rozdziale 70005 Gospodarka gruntami i nieruchomościami. Tutaj te dochody będą zrealizowane, dlatego że Fundacja FOSA (DPS Rąbień) wystąpiła z pismem do Zarządu o płatności ratalne. Do tej pory była to jedna rata do końca września. I tutaj te wpływy już są przedstawione. FOSA w I półroczu wpłaciła 48.000 zł, a TPN (DPS Zgierz) w II półroczu wpłaci całość. Natomiast jedynym podmiotem, z którego nie otrzymamy dochodu, z tytułu użytkowania, będzie użytkowanie Centrum Medycznego Boruta w związku ze zmianą rodzaju użytkowania. To użytkowanie nie jest na czas nieokreślony, tylko na okres 10 lat i wpłata, która miała wpłynąć w tym roku w wysokości 276.000 zł netto, nie będzie dochodem powiatu.

Radny Grzegorz Kuna zwrócił uwagę, że to co kiedyś tak broniono swego czasu, czyli DPS w Ozorkowie i w Głownie, są na naszym garnuszku w 100%, kosztują nas jeszcze dodatkowe wydatki, które były przegłosowywane w różnych zmianach do budżetu, natomiast z pozostałych jednostek otrzymujemy jeszcze dochód.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację w zakresie dotyczącym Komisji.

### **Ad. 3**

Informacja o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego za I półrocze 2016 roku (materiał sesyjny).

Skarbnik przedstawiła informację.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację w zakresie dotyczącym Komisji.

#### **Ad. 4**

### **1. Projekt uchwały w sprawie powierzenia Gminie Miasta Główna prowadzenia zadań publicznych Powiatu Zgierskiego w zakresie zarządzania drogami powiatowymi w granicach administracyjnych miasta Główna oraz udzielenia dotacji przez Powiat Zgierski dla Gminy Miasta Główna w celu realizacji przejętych zadań.**

Przewodniczący Komisji zapytał, czy kwota dotacji jest taka sama, jak w poprzednich latach, czy większa.

Zastępca naczelnika Wydziału Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu Monika Stodulska odpowiedziała, że kwoty proponowane na rok 2017 są tożsame z kwotami, które były przekazywane tym samorządom w roku bieżącym na utrzymanie tych dróg powiatowych na ich terenach.

Przewodniczący Komisji dopytywał, czy do utrzymania tych dróg też należy zapłacenie światła, malowanie oznakowania.

Zastępca naczelnika, przekazała, że jeżeli chodzi o energię do sygnalizacji świetlnej przesył i zakup prądu jest jeden przetarg na całe Starostwo i jednostki. Natomiast samorządy przejmują: utrzymanie i konserwacja sygnalizacji świetlnych, malowanie oznakowania, utrzymanie zieleni drogowej, bieżące remonty, naprawy i wszystko to, co mamy zawarte w paragrafach w budżecie utrzymania bieżącego.

Radny Władysław Sobolewski był zainteresowany, czy stawka za kilometr jest taka sama dla tych trzech samorządów.

Zastępca naczelnika podała, że stawki są takie, jak były w tym roku. Musiałaby przeliczyć, jak to wygląda na stawkę za kilometr.

Radny Zbigniew Antczak powiedział, że jeżeli kwoty są w takiej samej wysokości, to miasto Zgierz w połowie roku nie dysponowało środkami finansowymi. Tych środków już zabrakło, żeby można było naprawiać drogi. Drogi na terenie Zgierza są w fatalnym stanie. Według radnego ta kwota jest zdecydowanie zbyt niska, powinna być znacznie wyższa niż w roku ubiegłym. Czy rzeczywiście Prezydent Zgierza zaakceptował wysokość zaproponowaną przez Zarząd.

Radny Michał Pieruń zgodził się z radnym Antczakiem, że kwota dotacji dla Zgierza jest zbyt niska. Prezydenta nikt nie będzie pytał, on wykona tyle, ile dostanie pieniędzy. Natomiast to my wiemy o tym, że jest za mało pieniędzy i nie może być takie proste przełożenie, że damy tyle co w ubiegłym roku. Członek Zarządu mówił, że w Głównie zostało pieniędzy i sobie chodnik zrobili, natomiast Zgierz nie ma żadnego chodnika i dziury były nienaprawione. Poza tym droga, drożdże jest nierówna. Trudno jest powiatową drogę w Głównie porównywać do ul. Gałczyńskiego w Zgierzu, gdzie obciążenie jest ogromne i którą jeździ większość tirów, które przez województwo łódzkie i przez Łódź przejeżdża.

Zdaniem radnego Zbigniewa Antczaka do wysokości dotacji powinno się brać pod uwagę stan dróg powiatowych. Nie może być tak, że miasto, które ma większość dróg dobrych, wyremontowanych, miało taką samą stawkę za kilometr, jak to gdzie te drogi są fatalne.

Radny Władysław Sobolewski przyznał, że w takiej sytuacji powinna być zróżnicowana.

Radny Zbigniew Antczak kontynuując powiedział, że ta stawka - która jest - powinna być po to, żeby naprawić drogi złe. Nie może być stawka na dobre drogi. Są miejscowości, w których te drogi powiatowe są w należytym stanie, natomiast wszyscy wiemy, w jakim stanie są na terenie Zgierza. Jeżeli będziemy porównywać tak i dawać te same środki finansowe, to będziemy mieli zbiorowiska osób, które będą przychodziły na sesję. I wtedy widać dopiero, że jak ludzie przyjdą, to się bardzo boimy i wtedy robimy coś, co ci ludzie chcą. Krzyknęli ludzie z ul. Przemysłowej i raptem już ul. Kasprowicza utwardzamy - bo ludzie przyszli. Nie możemy doprowadzać do tego, że mieszkańcy miasta Zgierza będą przychodzić sami, bo po to mają radnych. Radni zgłaszają takie potrzeby i Zarząd ma to uwzględniać. Nie to, że my będziemy przyprowadzać tłumy ludzi, bo to nie problem, Zgierz ma pięćdziesiąt parę tysięcy mieszkańców i można na każdą sesję przyprowadzić po trzysta osób. Radny prosił, żeby to przeanalizować i zwiększyć tę kwotę dla miasta Zgierza.

Według Przewodniczącego Komisji włodarze tych samorządów, chyba się godzą na tą kwotę.

Radny Zbigniew Antczak oznajmił, że też głosuje za budżetem, mimo że nie jest realizowane to, co by oczekiwał. Tak możemy to nazwać.

Radny Witold Kosmowski zaznaczył, że w poprzedniej kadencji Stryków do dróg powiatowych dołożył ok. 6 milionów złotych. Nie tylko dotacją, ale także poprzezzmowaniem kilku dróg. I w związku z tym teraz też nie możemy karać Strykowa za to, że nie dosyć że wyremontował drogi powiatowe ze swoich pieniędzy, to jeszcze będzie musiał dokładać na utrzymanie tych dróg. Natomiast cały czas podtrzymuje to, co zgłaszał na poprzedniej Komisji (szkoda, że nie ma nikogo z Zarządu), żeby Komisja przedyskutowała. To ludzie nas oceniają, jako radnych. Najbardziej za drogi, bo to widać. Chyba i w tamtej kadencji i w tej kadencji na początku, dajemy Zgierzowi i później w połowie roku odbieramy i później znowu jakoś koło września jest podpisywane porozumienie. Czy my już jesteśmy na pewno pewni, że to porozumienie na 2017 rok będzie realizowane i czy będzie dobrze realizowane. Jest radnym drugą kadencję i pamięta w pierwszej kadencji i w tej kadencji to samo przerabialiśmy.

Zastępca naczelnika poinformowała, że kwoty podane w projektach uchwał zostały wskazane przez Zarząd. Te kwoty to nie są tylko kwoty na naprawę złych nawierzchni, ale na bieżące utrzymanie, więc nie tylko na naprawę, na remonty częściowe nawierzchni. Jeżeli chodzi o współpracę ogólnie z wszystkimi trzema miastami, to de facto najgorzej im się współpracuje z miastem Zgierzem. Nie wie, czym to jest spowodowane do końca. Tak jak przedmówca zauważył, dwa razy było porozumienie zawierane, które było rozwiązywane z różnych przyczyn i w tym roku jest znowu ta chęć współpracy. Nie wie, jak to się skończy. Były rozesłane projekty porozumień do wszystkich trzech jednostek, z dwóch jednostek mieliśmy odpowiedzi z pewnymi uwagami i pewne uwagi zostały uwzględnione w tych porozumieniach. Przez Gminę Miasto Ozorków porozumienie zostało przyjęte bez uwag. Po podjęciu tych uchwał porozumienie zostanie przygotowane, rozesłane i jeżeli będzie podpisane, będzie wchodziło w życie.

Radny Michał Pieruń nie zgodził się z radnym Witoldem Kosmowski, że są karane gminy. Jeżeli jest droga zrobiona, dobra, to co w niej można łątać.

Zastępca naczelnika zwróciła uwagę, że to nie jest tylko łątanie dziur, to jest wymiana znaków, oznakowanie poziome, odkrzaczanie, wykaszanie, usuwanie martwych zwierząt. To jest całe bieżące utrzymanie, nie tylko remonty.

Radny Michał Pieruń podtrzymywał, że trudno jest porównać drogę powiatową w Strykowie, która jest gładka z ul. Gałczyńskiego. Można powiedzieć, że ul. Sadowa nie jest zrobiona nie wiedzieć czemu, ale to jest osobna historia. Mieszkańców nie interesuje, kto to będzie robił, zależy im na tym, żeby to było zrobione. Oczywiście miasto podpisze porozumienie na zaproponowanych warunkach, bo jak się skończą pieniądze, to powie nie robimy, nie ma pieniędzy. Trzeba zrobić krok do przodu.

Zastępca naczelnika zauważyła, że powiat w zakresie utrzymania dróg ma analogiczny problem, jeżeli chodzi o stany nawierzchni, ponieważ też mamy ograniczoną pulę, czy na remonty mieszanką czy grysami i musimy po prostu wyłatać największe ubytki, tym co mamy. I miasto też. Wiadomo, że jakbyśmy dali środków dwa razy tyle, to by to spożytkowali, natomiast też trzeba racjonalnie nimi gospodarować.

Radny Grzegorz Kuna zgodził się, że drogi w Zgierzu są w fatalnym stanie. Powinno tutaj dojść do poważnych rozmów między Zarządem Powiatu i Prezydentem Zgierza i obrania jakiegoś wspólnego działania w kierunku remontu tych wielu ulic, które w Zgierzu są. Trzeba się cieszyć, że są takie samorządy, które przejmują to bieżące utrzymanie dróg powiatowych. Oni przynajmniej nie będą mieli problemu z zimowym utrzymaniem dróg, bo wszystkie drogi na swoim terenie mają w swoim władaniu i mogą dysponować sprzętem. Także zarządzanie bieżącym utrzymaniem w jednych rękach jest bardzo dobrym rozwiązaniem. Inną sprawą jest kwestia kosztów, która jest między Zarządem Powiatu i daną jednostką samorządową.

Radny Zbigniew Antczak zapytał, a jaka jest rola radnego wobec powyższego. O środkach finansowych decyduje tylko Zarząd.

Radny Grzegorz Kuna podkreślił, iż radny zawsze może złożyć wniosek o zwiększenie tej kwoty, tylko musi wskazać źródło finansowania.

Radny Zbigniew Antczak powiedział, że wypowiedzi, które tutaj padają sprowadzają się do tego, że my po prostu siedzimy i mamy rękę podnieść za chwilę jako roboty. Radny zgłasza, że to jest za mała kwota, a zastępca naczelnika w ogóle nie reaguje na to, czy ona jest za mała, czy nie. Taka jest kwota ustalona i taka ona pozostanie. W związku z czym szkoda w ogóle się odzywać na ten temat, bo po co. Skoro już jest ustalone z góry, że te środki są rozdysponowane, w taki a nie inny sposób, a radni są potrzebni tylko, żeby rękę podnieść, bo taka procedura obowiązuje, że to radni przyklepali na teren miasta Zgierza takie środki i takie Prezydentowi żeśmy przekazali, czy innemu podmiotowi. Tak to się sprowadza. Radny wnosi o zwiększenie tych środków finansowych, bo rzeczywiście są zbyt małe, bo mamy doświadczenie z poprzedniego roku. Radny składał interpelację, Starosta odpisał, że to zadanie jest przekazane we władanie Prezydentowi, któremu z kolei już się środki finansowe skończyły i prace nie są wykonywane. Starosta w ubiegłym roku powiedział, że nie da nikomu pieniędzy, że powiat będzie sam realizował to zadanie, bo to jest źle wykonywane przez wszystkie te podmioty, które z nami współpracują. W tym roku zmieniło się zdanie Starosty, utrzymujemy to porozumienie z powrotem, bo tak jest wygodnie. Miasto Zgierz dostanie 360 tys. zł i tym ma się gospodarować, wszystko ma zrobić: trawę wykosić, oznakowanie poziome, dziury ponaprawiać itp. To są tak małe środki, to jest tylko kawałek chodnika ułożonego przy jezdni. One naprawdę nie wystarczają, a my jako radni wysłuchujemy od mieszkańców, że nie dbamy o miasto Zgierz.

Radny Witold Kosmowski poprosił o sprecyzowanie wniosku, o jaką kwotę miałyby być zwiększenie dotacji dla Zgierza.

Radny Michał Pieruń wskazał, że zwiększenie dotacji mogłoby być z zaoszczędzonych środków na akcji zima. Jeszcze raz powtórzył, że droga drodziej jest nierówna. Ulica Gałczyńskiego w Zgierzu ma 15 m, a np. droga w Głownie ma 7 m. Może wyliczanki są dobre, ale w ubiegłym roku był kłopot w Zgierzu z dziurami, bo nie było środków, po czym słyszymy, że jest dokładnie tyle samo, ile było w ubiegłym roku. Nie sądzi, żeby ceny jednostkowe były mniejsze, pewnie będą takie same, czyli rozumie, że ta struktura podziału na te trzy samorządy była dobra, a radny się z tym nie zgadza.

Radny Władysław Sobolewski poprosił o podanie, ile otrzymuje Głowno za kilometr, ile Ozorków i ile Zgierz.

Zdaniem Przewodniczącego Komisji jest prostsze rozwiązanie, utrzymanie dróg pozostawic w dyspozycji powiatu i nikt nie będzie miał pretensji.

Radny Dominik Gabrysiak chciał wiedzieć, czy to jest liczone od metra bieżącego, czy kwadratowego. Drogi rzeczywiście są różne, jedne mają 5 m, drugie 7 m.

Zastępca naczelnika wyjaśniła, że było brane pod uwagę długość dróg na terenie danej jednostki, ale na pewno nie według metra kwadratowego.

Radny Zbigniew Antczak oznajmił, że na pewno wyliczenia są w oparciu o coś, my dziś nie wiemy o co. To znaczy, że szacunkowe wartości, ktoś wpisał, tyle dać dla Zgierza, tyle Ozorkowa i tyle do Głowna. Radny ponownie zgłosił wniosek o zwiększenie przynajmniej o 100 tys. zł proponowanej kwoty dotacji w roku 2017 dla Gminy Miasto Zgierz w związku z powierzeniem prowadzenia zadań publicznych Powiatu Zgierskiego z zakresu zarządzania drogami powiatowymi w granicach administracyjnych miasta Zgierza.

Komisja przy 8 głosach za i 1 wstrzymującym wniosek przyjęła.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**Projekt uchwały w sprawie powierzenia Gminie Miasta Ozorkowa prowadzenia zadań publicznych Powiatu Zgierskiego w zakresie zarządzania drogami powiatowymi w granicach administracyjnych miasta Ozorkowa oraz udzielenia dotacji przez Powiat Zgierski dla Gminy Miasta Ozorkowa w celu realizacji przejętych zadań.**

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

**Projekt uchwały w sprawie powierzenia Gminie Miasto Zgierz prowadzenia zadań publicznych Powiatu Zgierskiego w zakresie zarządzania drogami powiatowymi w granicach administracyjnych miasta Zgierza oraz udzielenia dotacji przez Powiat Zgierski dla Gminy Miasto Zgierz w celu realizacji przejętych zadań.**

Komisja przy 8 głosach za i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z przyjętym wnioskiem Komisji.

## **2. Projekt uchwały w sprawie przejęcia przez Powiat Zgierski mienia Skarbu Państwa.**

Przewodniczący Komisji wyraził oburzenie, że na posiedzeniu Komisji nie ma nikogo z Zarządu, żeby przedstawić materiał.

Zastępca naczelnika przedstawiła projekt uchwały.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

## **3. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk A.**

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w zakresie dotyczącym Komisji.

## **4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/172/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Zgierskiego na rok 2016 – druk B.**

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Radny Witold Kosmowski chciał się upewnić, że podane kwoty na:

- usunięcie kolizji linii kablowej na drodze 5110 E w Tymiance gm. Stryków,
  - budowa Domu Dziecka w Grotnikach i Domu Dziecka w Dąbrówce
- są na opracowanie dokumentacji technicznej dla tych zadań.

Jednocześnie radny przypomniał, że pod koniec poprzedniej kadencji w Dąbrówce powiat przekazywał jednej z fundacji działkę (obok funkcjonującego tam domu dziecka) pod budowę domu dziecka. Czy się coś zmieniło, czy ta fundacja odstępuje od tego i ta działka wraca do powiatu, czy fundacja będzie budowała ten dom dziecka. To znaczy, że wtedy w Dąbrówce będą trzy domy dziecka.

Następnie radny nawiązał do budowy sali gimnastycznej w Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie i Zespole Szkół Specjalnych w Głownie. Myślał, że już dawno na ten temat opracowania dokumentacji były, bo wtedy miały być trzy sale robione jednocześnie. Wyszło na to, że na razie zrobiliśmy Aleksandrów, a dopiero teraz zaczynamy robić coś kolejne. Na posiedzeniu Komisji 10 sierpnia radny wnioskował i Starosta powiedział, że we wrześniu będziemy na temat wniosków, które zostały złożone, debatować na Komisji. Wtedy poprosił też, żebyśmy mogli mieć możliwość zapoznania się z tymi wnioskami aplikacyjnymi. Rozumie, że w chwili obecnej na budowę tych dwóch sal gimnastycznych nie aplikujemy, bo nie mamy dokumentacji technicznej.

Członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Adam Świniuch odpowiedział, jeszcze tak, jesteśmy w trakcie. Natomiast, jeżeli chodzi o te domy dziecka, to one akurat są zbieżne z PCPRem. I faktycznie takie są jakby wymogi, będziemy tam mniejsze te domy dziecka budować, jest chyba taki kierunek, żeby w takim domu dziecka było 14 osób. A więc, te budynki są jakby za duże i powstaną obok budynki zdecydowanie mniejsze. Takie są wymogi ustawowe. Co do działki przekazanej Fundacji Happy Kids, działka sobie stoi, chyba nawet niekoszona. Już nie jesteśmy właścicielem. Happy Kids na razie nic nie robi. Jakies tam perspektywy być może mają, ale na dzisiaj nie umie odpowiedzieć, czy oni będą tam coś budować, czy nie. Jeżeli chodzi o budowę sal gimnastycznych przy

Zespołach Szkół Specjalnych w Głownie i Ozorkowie, to jesteśmy w fazie zlecenia dokumentacji. Zostały przekazane środki szkołom i myśli, że zgodnie z harmonogramem składania wniosków, te wnioski złożymy. A jeżeli chodzi o wgląd we wnioski, to oczywiście Komisja ma takie prawo i może tego dokonać, nie widzi przeszkód.

Radny Witold Kosmowski odniósł się do kwoty 56.580 zł na przygotowanie wniosku o dofinansowanie projektu. Zapytał, czy dobrze to interpretuje, że mamy Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, gdzie mamy 8 osób zatrudnionych, a my firmie zewnętrznej płacimy za przygotowanie wniosku o dofinansowanie projektu. Patrząc po kwotach, to przygotowanie Studium Wykonalności i Programu Funkcjonalno-Użytkowego, gdzie taki Program Funkcjonalno-Użytkowy jest po części taką dokumentacją techniczną, który musi mieć kosztorysy i pewne już jakby założenia budowlane, kosztuje nas dwa razy więcej niż napisanie wniosku aplikacyjnego. Porównując stan osobowy w innych wydziałach, choćby w Wydziale Drogownictwa czy w Finansowym, gdzie też jest po 8 osób, bo takie dostał odpowiedzi któregoś tam razu na interpelacje, i dzisiaj Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych 8 osoby, a my na zewnątrz składamy firmom napisanie wniosku, w ocenie radnego jest co najmniej dziwne. „Bo z drugiej strony występujemy do gmin, żeby nam dawali jako powiatowi dodatkowe środki na modernizację dróg, a mam takie wrażenie, że my swoich tych środków jakoś tak za bardzo nie oszczędzamy. To jest oczywiście moje subiektywne odczucie.”

Członek Zarządu powiedział, że wszystko się zgadza, co do składu osobowego wydziału jednego, drugiego i trzeciego, natomiast w Wydziale Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych nie ma specjalistów, którzy by taki program zrobili. Nie są to specjaliści, gdzie potrzebne są pewnego rodzaju uprawnienia itd. Ale oczywiście przekaze uwagi radnego na najbliższym Zarządzie.

Według radnego Witolda Kosmowskiego jak najbardziej na zewnątrz zlecić opracowanie Studium Wykonalności Programu Funkcjonalno-Użytkowego, ale nie pisanie wniosku o dofinansowanie.

Członek Zarządu powiedział, że to jest bardzo słuszna uwaga, on się z nią zupełnie identyfikuje i zgadza, i będzie wnioskował o to, żeby wniosek był pisany przez Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych.

Według radnego Grzegorza Kuny, jeśli nie ma fachowców w dziedzinie budownictwa, to są w innym wydziale, którzy mogą wspomóc ten Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych. Następnie nawiązując do dotacji dla samorządowej instytucji kultury tj. Centrum Kultury Powiatu Zgierskiego zapytał, czy to jest w oparciu o ten MDK przy ul. Długiej.

Członek Zarządu potwierdził, przekształcamy z MDK na Centrum Kultury.

Radny Grzegorz Kuna przyznał, że dopiero niedawno ktoś mu pokazał ten budynek. I dopiero teraz widzi, że jest to złe rozwiązanie i kto mógł to wymyśleć w ogóle. Przy ul. Długiej w takiej klitce, budynek który w zasadzie należy wyburzyć. Jak to zobaczył, to w życiu żadnego wniosku nie poprze, który jest związany z tym MDKiem. To jest po prostu kpina z radnych. Teraz wygląda na to, że powinniśmy dostawać, szczególnie radni, którzy ze Zgierzem nie są związani, jakąś dokumentację fotograficzną, żeby to zobaczyć, jak to wygląda, w jakim to jest stanie, jak wygląda ta działka. Tam jest dosłownie kilkaset metrów kwadratowych, co my tam chcemy zrobić na tych kilkuset

metrach kwadratowych. Radny rozumie, że teraz to brakuje im tam pieniędzy na bieżącą działalność te 18 tys. zł.

Członek Zarządu wyjaśnił, że nie brakuje im na bieżącą działalność. To jest dotacja do Centrum Kultury, za którym prawdopodobnie radny głosował, że takie powstanie.

Radny Grzegorz Kuna oznajmił, że przyznaje się do błędu.

Członek Zarządu przekazał, że już w 2006 roku Zarząd bardzo rzetelnie podchodził do kwestii powiększenia, zmodernizowania, a jednocześnie oddania budynku, który widać od frontu, takiego jakim on być powinien i w zupełności byłby wystarczył. Tam nie potrzeba sali tanecznej, bankietowej ani balowej. Tam wystarczy niewielka sala widowiskowa i pomieszczenia do nauki, tego czego w kulturze można się nauczyć, a więc: gry na instrumentach, jakiejś sekcji brydżowej, teatralnej, szachowej itd. Jesteśmy w posiadaniu takiej wizualizacji zrobionej za czasów Starosty Sochy, jest to bardzo fajne rozwiązanie, które mieści się w tej działce, nawet w tej działce, którą zagroził się MDK. Ale należy pamiętać, że nasza działka, to jest cały parking, między innymi szkolny parking, z którego korzystają i pracownicy TESCO, szkoły i Starostwa. Czyli wejście w posiadanie 2 czy 3 metrów dalej jest oczywiście możliwe. Przypomniał, że były próby, w sposób bardzo zgodny, domówienia się z miastem, żeby w Starym Młynie wspólnie, my zamierzaliśmy wybudować MDK, a miasto salę koncertową czy konferencyjno-koncertową. Ale na pewnym etapie, tej naprawdę wzorcowej współpracy, gdzie wszystko szło w dobrym kierunku, jednak okazało się, że środki będą owszem, ale tylko na zadanie kultura, natomiast nie na zadanie oświata. I wycofaliśmy się z tego. Dlatego, że my byśmy poszli w rezerwę i byliśmy w rezerwie, a miasto było w tym pierwszym rozdaniu. Będąc w rezerwie, nigdy nie ma się gwarancji, że wybudujemy coś, co będzie nam wspólnie służyło. Dlatego żeśmy, w porozumieniu z miastem, odstąpili od tego typu scenariusza i dlatego przekształciliśmy MDK w instytucję kultury, która żywcem przejmuje obowiązki Młodzieżowego Domu Kultury, zmieni się tylko nazwa, a zadania i rola pozostanie. Tam jest jeden tylko dylemat, o czym radni wiedzą, co do frontonu tego budynku. Nie ma zgody Konserwatora Zabytków na jego zmianę, natomiast nie ma w ogóle problemów, jeżeli chodzi o zmianę części wewnątrz tej działki, a więc co do gabarytów, wysokości, szerokości nie ma w ogóle żadnych obostrzeń. Także możemy wejść w tą działkę, poszerzyć, wynieść wyżej itd. Chodzi tylko, żeby zachować tą pierzeję ul. Długiej, począwszy od Placu Kilińskiego w kierunku do ul. Cezaka. Nad tym pracowali członkowie trzech samorządów, czyli: 2006-2010, 2010-2014 i dzisiejszy.

Radny Dominik Gabrysiak oznajmił, że też był przekonany, że jeśli chodzi o te hale sportowe, to one będą wszystkie razem zgłoszone. Cemu Aleksandrów jest znowu pierwszy.

Członek Zarządu zwrócił uwagę, że to są inne źródła finansowania. Aleksandrów jest z środków Sportowa Szkoła, a to będą środki własne.

Radny Dominik Gabrysiak dopytywał, czy sala gimnastyczna przy Zespole Szkół Specjalnych w Ozorkowie, to nie jest Sportowa Szkoła.

Członek Zarządu odpowiedział, że już nie.

Radny Dominik Gabrysiak chciał wiedzieć, dlaczego nie.

Członek Zarządu powiedział, że doszło do pewnych zmian.

Radny Dominik Gabrysiak wskazał, że z tego projektu miało być 15 mln zł. Co w takim razie za te 15 mln będzie zrobione.

Członek Zarządu powiedział, że to już nie jest aktualne.

Radny Dominik Gabrysiak zaznaczył, iż szkoda, że jako radni nic o tym nie wiemy.

Członek Zarządu odpowiedział, że po to się spotykamy, żebyśmy wiedzieli.

Skarbnik podała, że sale gimnastyczne przy Zespołach Szkół Specjalnych na pewno nie będą ze Sportowej Szkoły realizowane. Jest taki pomysł na to, żeby pozyskać te środki z Totalizatora Sportowego częściowo, a częściowo z środków własnych. Na ten moment, to co w uchwale budżetowej widać, środki są przekazane do szkół w celu sporządzenia dokumentacji projektowej

Radny Dominik Gabrysiak zapytał, czy moglibyśmy prosić o jakąś taką informację szerszą na ten temat.

Członek Zarządu przekazał, że ta informacja o Totalizatorze Sportowym, to nie jest informacja wczorajsza, to jest sprzed pół roku.

Radny Dominik Gabrysiak zastanawiał się, czy ktoś o tym wiedział, czy tylko on jest niedoinformowany.

Radny Witold Kosmowski był zainteresowany, czy to będą pełnowymiarowe sale gimnastyczne, czy jakieś mniejsze.

Członek Zarządu poinformował, że ta sala gimnastyczna, to nie jest jakby pod nas projektowana. Ta sala gimnastyczna stoi, została wybudowana, jest ich kilka między innymi najbliższej taką salę gimnastyczną można spotkać w Waliszewie w powiecie łowickim. Byliśmy ją oglądać. Ona może nie trzyma wymiarów rozgrywek ligowych, ale będzie spełniała warunki do przeprowadzenia zajęć wychowania fizycznego i rozgrywek na poziomie szkoły średniej, gimnazjalnej i podstawowej.

Radny Zbigniew Antczak zapytał, jaki koszt był tej sali sportowej w Waliszewie.

Członek Zarządu przekazał, że ta sala kosztowała w granicach miliona sto. Przy czym tamta sala sportowa bezpośrednio przystaje do budynku szkoły, nie ma tam żadnego łącznika. Natomiast my tutaj widzimy konieczność dobudowania niewielkiego łącznika, żeby zapewnić dzieciom sanitariaty, szatnie, ponieważ dzieci niepełnosprawne miałyby problem z przemieszczaniem się do pomieszczeń szkoły. I to będzie ten koszt dodatkowy. I tak na dzisiaj widzimy, że tak będzie to budowane w Głownie. Jeżeli chodzi o Ozorków, to tam jest taka trochę szersza perspektywa. Tam dyrektor chciałaby przy okazji (skorzystać i zaprojektować, może nie od razu wybudować) oprócz tego typu sanitariatów jak w Głownie powiększyć o część jadalną, czyli stołówkę i kuchnię. I pewnie do takiego projektu doprowadzimy.

Radny Dominik Gabrysiak zwrócił uwagę, że radni się spotykają po to, żeby rozmawiać, jeżeli nikogo z Zarządu nie ma, to kogo mają pytać, czy mają pisać. Oczywiście mogą to robić, tylko szkoda pracowników, bo to oni będą odpowiadać, a Zarząd tylko będzie podpisywał, „a potem jesteście zdziwieni, kto co napisał i podpisał się.” Następnie radny

przekazał, iż wczoraj pół dnia dzwonił, żeby się dodzwonić do Wydziału Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, który liczy 8 osób. Poprosił o informację, jak na przestrzeni ostatnich lat wyglądało zatrudnienie w tym Wydziale.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w zakresie dotyczącym Komisji.

**5. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XIV/173/15 Rady Powiatu Zgierskiego z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Zgierskiego na lat 2016-2022.**

Skarbnik przedstawiła projekt uchwały.

Radny Michał Pieruń poprosił o wyjaśnienia dotyczące kwoty 900.000 zł na przebudowę skrzyżowania ul. Gałczyńskiego z ul. Parzęczewską w Zgierzu. Wcześniej słyszał o 4 milionach.

Zastępca naczelnika przekazała, że powiat planuje przygotowanie wniosku i aplikowanie w ramach programu tzw. schetynówek w roku 2017. W przypadku otrzymania tej pomocy finansowej realizacja inwestycji miałyby miejsce w 2018 roku. I będzie w takim przypadku przeznaczona pomoc Gminy Miasto Zgierz na to zadanie, czyli na przebudowę tego skrzyżowania w wysokości 900.000 zł dla Powiatu Zgierskiego.

Radny Michał Pieruń pamięta, że wniosek na to zadanie miał być złożony w 2016 roku i jeśli by przeszedł, planowane wykonanie było na rok 2017. Teraz jest wszystko przesunięte o rok, coś takiego się stało.

Zastępca naczelnika odpowiedziała, że tutaj przyczyna leży po stronie niemożności jakby sporządzenia dokumentacji i wymaganych pod wniosek załączników. Był ogłaszany jeden przetarg. Przetarg został unieważniony, ponieważ kwota była znacznie przekraczająca zabezpieczoną w budżecie. Był ogłoszony drugi przetarg. W drugim przetargu nie było ani jednej oferty. I w związku z tym tutaj był za krótki okres czasu, żeby sporządzić jakikolwiek projekt, dokumenty pod wniosek i Zarząd podjął decyzję, że będziemy przygotowywać kolejne projekty, kolejne przetargi najprawdopodobniej już od stycznia przyszłego roku, jeżeli pojawi się ten temat oczywiście w budżecie.

Radny Michał Pieruń rozumie, że to robi Wydział Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych.

Zastępca naczelnika powiedziała, że to wszystko oni robią jako wydział merytoryczny i przekazują komplet dokumentów do Wydziału Pozyskiwania Funduszu Zewnętrznych, a oni sporządzają tylko wniosek.

Naczelnik Wydziału Drogownictwa Robert Kowalski odpowiedział, że w trakcie przeprowadzania przetargu zmieniały się kryteria, dopisywaliśmy jeszcze pewne rzeczy do wykonania projektu technicznego.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w zakresie dotyczącym Komisji.

## **6. Informacja o realizacji strategii Powiatu Zgierskiego w zakresie modernizacji drogowej i kolejowej oraz przebiegu trasy S-14.**

Przewodniczący Komisji oznajmił, iż do sierpnia miała być zrobiona dokumentacja, jeżeli chodzi o drogę Trojany. Nie rozumie, żeby pół roku robić dokumentację. Co było przyczyną, że takie terminy.

Naczelnik przekazał, że projektant dostał 5 miesięcy na wykonanie całości, czyli: uzyskać decyzję środowiskową, uzyskać mapy do celów projektowych, zaprojektować, złożyć projekt i uzyskać pozwolenie na budowę.

Zdaniem Przewodniczącego Komisji można to zrobić w dwa miesiące. A tutaj nawet w Gminie Parzęczew nie ma pozwoleń środowiskowych.

Naczelnik powiedział, że w piątek rozmawiał ostatnio z projektantem i wie o tym, że nie jest złożone, ale nie wie dlaczego.

Radna Krzysztofa Kubiak zapytała, czy jest możliwość ponagrania.

Naczelnik oznajmił, że są pisane e-maile, są telefony, na które nie zawsze odpowiada. Z projektantem jest podpisana umowa i jeśli przekroczy termin to będą kary, a już widać, że przekroczy.

Przewodniczący Komisji był zainteresowany, kto przygotował dokumentację dla projektanta.

Naczelnik odpowiedział, że Wydział Drogownictwa. Umowa z nim została podpisana z końcem marca, także 5 miesięcy mija dokładnie 1 października.

Radny Witold Kosmowski zwrócił uwagę, że proces projektowo - pozwoleńowy to jest blisko rok czasu. Także nie ma się co dziwić, że w jednym roku przygotowuje się dokumentację, a w następnym roku jest realizacja inwestycji. Jeżeli ktoś tak powiedział, że to się da tak od ręki zrobić, wprowadził nas w błąd.

Naczelnik poinformował, że jeżeli projektant dostarczy projekt, przedmiar, kosztorys to oni mogą ruszyć z przetargiem nie czekając na pozwolenie, nie czekając na decyzję środowiskową, można w przetargu zawrzeć zapis, że są w trakcie.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację.

### **Ad. 5**

Komisja jednogłośnie przyjęła protokoły z poprzednich posiedzeń Nr 24/16.

### **Ad. 6**

Radny Dominik Gabrysiak zapytał o ul. Tkacką w Ozorkowie, czy ewentualnie jest szansa, żeby tę inwestycję wprowadzić. To 100 tys. zł by nas kosztowało, reszta Spółdzielnia Mieszkaniowa by pokryła. W maju składał interpelację w tej sprawie, dołączył pismo Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej, że chce partycypować w kosztach, chcą zrobić chodniki i parkingi. Od maja wprowadzaliśmy ileś inwestycji i ileś środków przeznaczyliśmy dodatkowo na inwestycje, a to by kosztowało nas 100 tysięcy i mielibyśmy zamknięty ten rejon.

Zastępca naczelnika zwróciła uwagę, że parkingi nie byłyby w pasie naszej drogi, tylko na działce Spółdzielni. Także tutaj partycypacja Spółdzielni Mieszkaniowej będzie polegała na tym, że zrobią miejsca parkingowe na swojej działce.

Radny Dominik Gabrysiak zaznaczył, że nie tylko na swojej działce, na częściowej działce miasta też.

Zastępca naczelnika powiedziała, to na działce miasta.

Radny Dominik Gabrysiak podkreślił, że tam nie ma miejsca na parkingi na działce powiatu, bo tam nie ma działki powiatu.

Radny Witold Kosmowski ponownie poprosił, żeby Komisja jednak na najbliższym posiedzeniu porozmawiała na temat projektów. Dziś członek Zarządu powiedział, że jest jakaś wizualizacja, a my tego nie widzimy, więc stąd też takie nasze domysły, czy dopytywania. Gdyby ktoś zechciał nam to pokazać, to może nie byłoby tyle pytań. Prosił też o porozmawianie o składanych przez powiat wnioskach. Pamięta jak w poprzedniej kadencji obecny Starosta sam wnioskował, żeby pewne dokumentacje były przygotowywane przez nas, jako powiat, a nie dawane pieniądze na przygotowywanie jednostkom. W odczuciu radnego dyrekcja szkoły bardziej powinna być od uczenia dzieci, dbania o bezpieczeństwo, bo nie ma takiej wiedzy technicznej, żeby projekt budowlany spełniał wszystkie rzeczy. Uważa, że Starostwo mając wydziały drogownictwa i budownictwa może się czymś podpierać i będzie łatwiej przygotować taką dokumentację niż dyrektorowi szkoły. Wydziały Starostwa mają większą możliwość. Zdaniem radnego warto na ten temat porozmawiać i jeżeli byłaby taka wola Komisji to by chciał żebyśmy do końca roku poznali te projekty, które są składane, żebyśmy się nie dowiadywali później czy na sesji, czy na komisji mając już głosować, a już nie ma czasu na dyskusje.

Członek Zarządu powiedział, jeżeli projekty będą to powinniście się z nimi zapoznać, każdy jest zainteresowany, co tam będzie budowane - tylko na razie ich nie ma. Obiecał, że na następną Komisję przyniesie tą wizualizację, o której mówił. Realizacja tej wizualizacji, to jest gdzieś 10 milionów, czyli można iść naprawdę w wielkie budownictwo na bazie tego kawałka widocznego od ul. Długiej i na pewno część tego wykorzystamy.

Radna Krzysztofa Kubiak oznajmiła, im będziemy więcej wiedzieli, tym nam będzie łatwiej.

Radny Zbigniew Antczak podniósł temat ronda na ul. Kasprowicza. Zgłaszał w trakcie realizacji, że jedna część skrzyżowania, czyli skręt w ul. Dygasińskiego ten promień, jest zdecydowanie mniejszy od pozostałych trzech części tego skrzyżowania. Jest to bardzo trudny manewr do wykonania. Z tego co wie, Gmina Miasto Zgierz wyraziła zgodę na przeprowadzenie prac i tam jest do przebudowania, bo trzeba poszerzyć tą część skrzyżowania w ul. Dygasińskiego. Ona wtedy nie została zrealizowana. Jest to rondo, które jest takie nie w pełni sprawne, bo na tej części, gdzie jest ograniczony promień zawracania, jest bardzo duże utrudnienia dla tirów. Radny by chciał z naczelnikiem umówić się i spotkać na miejscu, żeby fizycznie to sprawdzić, jak to wygląda.

Zastępca naczelnika nadmieniła, że mają ostatnio bardzo dużą ilość telefonów wręcz obraźliwych do wydziału z prośbą, z groźbą czasami, o zlikwidowanie tego ronda w ogóle.

Radny Zbigniew Antczak podkreślił, że mieszkańców Zgierza przejeżdżających tam jest tysiące, a państwo macie kilka telefonów. Radny ma rozeznanie. Kierowcy pogotowia uważają, że jest okej, straż pożarna też, policja nie ma nic do tego, natomiast przeszkadza to

osobom, które nie respektują znaków drogowych. U nas każdy kierowca ma respektować znaki i ma się dostosowywać do nawierzchni, bo jeżeli się nie dostosowuje to wszystko będzie złe w każdym miejscu, na każdym skrzyżowaniu. Za chwilę będzie zamknięta ul. Piątkowska, proszę zobaczyć jakie jest natężenie ruchu na ul. Kasprowicza i Dygasińskiego. Chętnie spotka się z tymi osobami, które mówią że jest to tak bardzo złe i udowodni, wsadzi w auto i każe wyjechać w ul. Kasprowicza w godzinach szczytu z ul. Dygasińskiego - z jednej bądź z drugiej strony włączyć się do ruchu, życzy powodzenia. Radny się nie obawia, był wnioskodawcą i zawsze każdemu może w oczy spojrzeć i powiedzieć, że to jest potrzebne. A jeśli nie, to zrobimy sygnalizację świetlną, która rozwiąże temat i nie będzie problemu. Natomiast na chwilę obecną to rondo spełnia swoje zadanie. Prosił, żeby ten łuk jeden przesunąć delikatnie i zostawić ten promień zawracania, tak jak jest na pozostałych częściach.

Według radnego Dominika Gabrysiaka rondo ma wymuszać zwolnienie, a tutaj można przejechać na wprost. Następnie radny zwrócił się do:

- Skarbnika o informację, jakie były wprowadzane do budżetu Powiatu Zgierskiego od maja 2016 r. inwestycje drogowe z podaniem ewentualnych kwot dofinansowania od podmiotów zewnętrznych;
- członka Zarządu o informację odnośnie realizacji programu Sportowa Szkoła.

Członek Zarządu oznajmił, że taką informację radny otrzyma, nie ma problemu.

#### **Ad. 7**

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji dokonał zamknięcia 25 posiedzenia Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała